

Poza blokami i koalicjami – poparcie dla partii politycznych, gdyby startowały samodzielnie

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku na rok 2023



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

W styczniowym sondażu¹, poza tradycyjnym pytaniem o preferencje wyborcze, zadawanym co miesiąc, zapytaliśmy Polaków o sympatie partyjne po raz drugi, tym razem w hipotetycznym układzie – gdyby każde z ugrupowań tworzących poszczególne koalicje i bloki wyborcze startowało samodzielnie.

Przypomnijmy, że w styczniu chęć udziału w wyborach do Sejmu i Senatu zadeklarowało niespełna trzy czwarte uprawnionych do głosowania (74%)². Podobna deklarowana frekwencja wyborcza, na poziomie 73%–78%, utrzymuje się w naszych sondażach od września 2020 roku. Również w tej wersji pytania o preferencje „rozproszone”, o swoich sympatiach politycznych mówili tylko ci dorośli Polacy, którzy zadeklarowali, że na pewno wzięliby udział w wyborach parlamentarnych, gdyby odbywały się już teraz. Trzeba jeszcze zaznaczyć, że w sondażu prezentowaliśmy wyłącznie nazwy partii, bez nazwisk ich liderów czy prominentnych polityków, poza jednym wyjątkiem – Polski 2050 Szymona Hołowni, w której nazwisko lidera jest częścią nazwy ugrupowania.

W sumie deklaracje poparcia dla poszczególnych ugrupowań w wersji „wymancypowanej” niemal dokładnie pokrywają się z preferencjami zblokowanymi, czyli poparciem dla poszczególnych bloków i koalicji.

W najsilniejszym obecnie ugrupowaniu koalicyjnym, startującym pod szyldem PiS, pod względem poparcia społecznego zdecydowanie dominuje samo Prawo i Sprawiedliwość, koalicjanci wchodzący w skład tego bloku mają marginalne zaplecze społeczne (co jednak, jak wskazuje praktyka, nie musi się przekładać na ich siłę przetargową i znaczenie polityczne). Chęć głosowania na Prawo i Sprawiedliwość *sensu stricto* zadeklarowało 30,2% respondentów wybierających się na wybory. Na Solidarną Polskę Zbigniewa Ziobry zamierza głosować 1,4% pewnych uczestników wyborów, poparcie dla Partii Republikańskiej wyniosło 0,2% głosów. Suma deklaracji poparcia dla poszczególnych części składowych rządzącej koalicji jest niemal taka sama, jak w przypadku całej koalicji (odpowiednio 31,8% i 31,6% głosów).

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (393) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL.

Każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod:

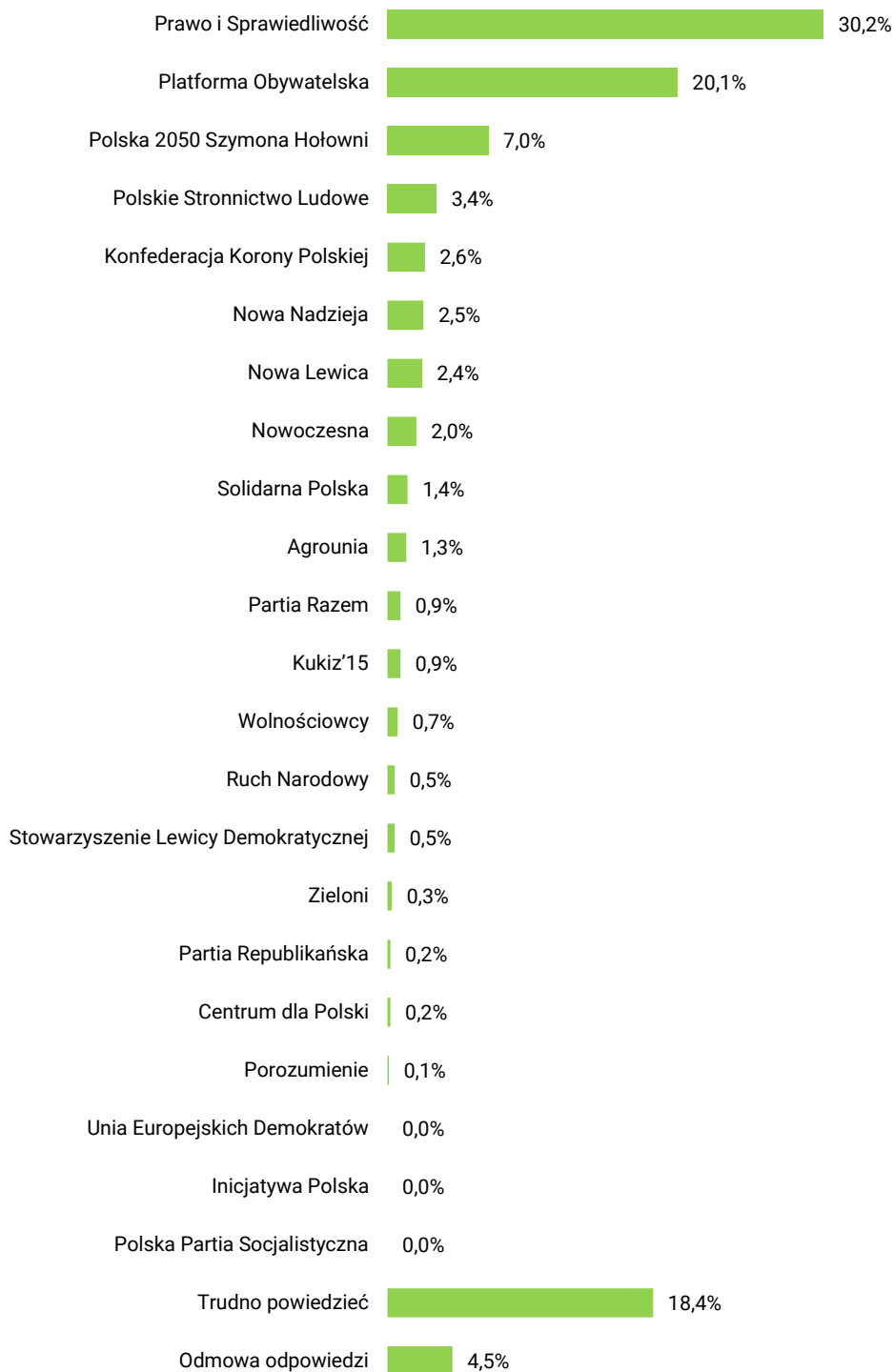
- wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI),
- wywiad telefoniczny po skontaktowaniu się z ankieterem CBOS (CATI) – dane kontaktowe respondent otrzymywał w liście zapowiednim od CBOS,
- samodzielne wypełnienie ankiety internetowej (CAWI), do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiednim od CBOS.

We wszystkich trzech przypadkach ankieta miała taki sam zestaw pytań oraz strukturę. Badanie zrealizowano w dniach od 9 do 22 stycznia 2023 roku na próbie liczącej 1028 osób (w tym: 59,5% metodą CAPI, 21,8% – CATI i 18,7% – CAWI).

CBOS realizuje badania statutowe w ramach opisanej wyżej procedury od maja 2020 roku, w każdym przypadku podając proporcję wywiadów bezpośrednich, telefonicznych i internetowych.

² Zob. komunikat CBOS „Preferencje partyjne w styczniu”, styczeń 2023 (oprac. K. Pankowski).

RYS. 1. Poparcie dla partii politycznych, gdyby startowały samodzielnie, wśród zadeklarowanych uczestników wyborów (N=756)



Najsilniejszy obecnie konkurent rządzącego bloku Zjednoczonej Prawicy, czyli Koalicja Obywatelska również jest zdominowana przez jedno ugrupowanie. Na Platformę Obywatelską chciałoby oddać swój głos 20,1% zadeklarowanych uczestników wyborów. Swoich zwolenników, choć dziesięciokrotnie mniej licznych, ma również wchodząca w skład KO Nowoczesna (2,0%), a także – choć już całkiem niewiele – Zieloni (0,3%). Suma głosów w wersji rozproszonej dokładnie pokrywa się z poparciem deklarowanym dla Koalicji Obywatelskiej (po 22,4%).

Plasująca się na trzecim miejscu naszego styczniowego rankingu popularności partii politycznych Polska 2050 Szymona Hołowni występując wśród wielu rozproszonych bytów politycznych zyskała minimalnie mniej głosów (7,0%), niż startując w konkurencji tylko kilku koalicji (7,3%). Może to ilustrować znany fakt, że również kontekst, w którym pojawiają się nazwy partii, ma pewne znaczenie dla deklaracji poparcia.

Inaczej niż w przypadku dwóch najbardziej liczących się koalicji rozkłada się układ sił w zajmującej w styczniu w naszym rankingu popularności czwarte miejsce Konfederacji WiN. W tym przypadku równie silne okazały się dwa ugrupowania składające się na Konfederację, a dwa pozostałe zyskały mniejsze poparcie. W styczniu najwięcej zwolenników zyskało ugrupowanie Grzegorza Brauna, od 2020 roku występujące pod – jak się okazało – bardzo skuteczną marketingowo nazwą: Konfederacja Korony Polskiej. Chęć głosowania na tę partię zadeklarowało 2,6% Polaków zapewniających o swym pewnym udziale w wyborach. Tylko nieznacznie mniejsze poparcie ma silniejsze z ugrupowań powstałych z partii KORWiN – czyli Nowa Nadzieja (2,5%). Natomiast utworzone przez byłych członków partii KORWiN ugrupowanie Wolnościowcy uzyskało w naszym sondażu tylko 0,7% głosów. W tym gronie relatywnie najslabiej wypadło poparcie dla Ruchu Narodowego (0,5%). Konfederacja jako całość osiągnęła nieznacznie lepszy wynik (6,7%), niż wynosi suma poparcia dla jej składowych (6,3%).

W przypadku Lewicy jako koalicji – jej wynik (4,9%) w największym stopniu spośród wszystkich badanych bloków politycznych różni się *in plus* od sumy poparcia dla jej poszczególnych składowych (3,3%). Nowa Lewica miała w styczniu wśród respondentów wybierających się na wybory 2,4% zwolenników, natomiast chęć głosowania na Partię Razem zadeklarowało 0,9% potencjalnych uczestników wyborów.

Z odwrotną sytuacją mamy do czynienia w przypadku bloku PSL-Koalicji Polskiej – na rozproszonej liście partii samo Polskie Stronnictwo Ludowe uzyskało nieco większe poparcie (3,4%), niż jako PSL-Koalicja Polska wśród innych bloków politycznych i partii (2,9%). W gronie pozostałych uwzględnionych części składowych PSL-Koalicji Polskiej swoich zwolenników znalazło jeszcze Centrum dla Polski Roberta Gwiazdowskiego (0,2% głosów), natomiast nie znalazła sympatyków Unia Europejskich Demokratów.

Spośród pozostałych ugrupowań wymienionych na naszej podstawowej liście preferencji partyjnych, Kukiz'15 uwzględniany samodzielnie powtórzył swój wynik (po 0,9% głosów), natomiast Porozumienie osiągnęło trochę gorszy rezultat (0,5% na liście koalicji i bloków i 0,1% jako partia startująca samodzielnie).

Zbadaliśmy również poparcie dla ugrupowań wskazywanych przez ankietowanych w naszym podstawowym rozkładzie preferencji w kategorii „Inna partia – jaka?”. W tej kategorii w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy najczęściej wymieniane przez respondentów było ugrupowanie Agrounia, rzadziej powtarzały się wskazania na Stowarzyszenie Lewicy Demokratycznej oraz Polską Partię Socjalistyczną. Na liście partii uwzględniającej je jako samodzielnie startujące formacje najsilniejsza okazała się Agrounia, która uzyskała wśród zadeklarowanych wyborców 1,3% głosów. Swoich sympatyków znalazło również Stowarzyszenie Lewicy Demokratycznej (0,5%), natomiast w styczniu nie odnotowaliśmy zwolenników Polskiej Partii Socjalistycznej.

Co zrozumiałe, odsetki odpowiedzi „Trudno powiedzieć”, a także odmowy odpowiedzi okazały się minimalnie liczniejsze w przypadku listy partii rozproszonych niż bloków politycznych, bowiem w pierwszym przypadku wybór był dla respondentów nieco trudniejszy.

TABELA 1

Partie	Poparcie dla partii, gdyby startowały samodzielnie	Suma poparcia dla partii wchodzących w skład bloku	Partie i bloki partii	Poparcie dla partii i boków partii
	%			%
Prawo i Sprawiedliwość	30,2	31,8	Prawo i Sprawiedliwość (wraz z SP i PR)	31,6
Solidarna Polska	1,4			
Partia Republikańska	0,2			
Platforma Obywatelska	20,1	22,4	Koalicja Obywatelska	22,4
Nowoczesna	2,0			
Zieloni	0,3			
Inicjatywa Polska	0,0			
Polska 2050 Szymona Hołowni	7,0	7,0	Polska 2050 Szymona Hołowni	7,3
Konfederacja Korony Polskiej	2,6	6,3	Konfederacja WiN	6,7
Nowa Nadzieja	2,5			
Wolnościowcy	0,7			
Ruch Narodowy	0,5			
Nowa Lewica	2,4	3,3	Lewica	4,9
Partia Razem	0,9			
Polskie Stronnictwo Ludowe	3,4	3,6	PSL-Koalicja Polska	2,9
Centrum dla Polski	0,2			
Unia Europejskich Demokratów	0,0			
Kukiz'15	0,9	0,9	Kukiz'15	0,9
Porozumienie	0,1	0,1	Porozumienie	0,5
Agrounia	1,3	1,3	Inna partia/ugrupowanie	0,3
Stowarzyszenie Lewicy Demokratycznej	0,5	0,5		
Polska Partia Socjalistyczna	0,0	0,0		
Trudno powiedzieć	18,4	18,4	Trudno powiedzieć	18,0
Odmowa odpowiedzi	4,5	4,5	Odmowa odpowiedzi	4,3



Trudno przesądzić, czy wyniki jednokrotnego badania w pełni odpowiadają rzeczywistemu układowi sił. Z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że dla dwóch najbardziej liczących się ugrupowań kontekst stwarzany przez układ konkurencyjnych ugrupowań, w którym rywalizują, ma niewielkie znaczenie. W większym stopniu liczy się on dla bytów politycznych mających mniejsze poparcie społeczne. W styczniu premię za jedność otrzymały Konfederacja i Lewica, natomiast PSL wydaje się zyskiwać przy trudniejszym wyborze – spośród większej liczby konkurujących formacji. W sytuacji samodzielnie startujących partii większe znaczenie, niż w przypadku koalicji ma sama nazwa ugrupowania i jej rozpoznawalność. Zwłaszcza w przypadku nowych lub nieznanymi partii zawartość treściowa nazwy i skojarzenia, jakie ona budzi, wpływają na sukces lub jego brak. Przykładem może być tu wyjątkowo korzystny wynik Konfederacji Korony Polskiej, budzącej u relatywnie wielu potencjalnych wyborców pozytywne skojarzenia.

Opracowała

Agnieszka Cybulska